

Współodczuwanie: Solidarność serca

“Współodczuwanie jest często rozumiane jako coś pokrewnego do litości, ale o ile litość może być protekcyjna, o tyle współodczuwanie wypływa z poczucia równości i wzajemnego połączenia życia. W szczerym współodczuwaniu chodzi o wzmocnienie innych, pomoc w odblokowaniu siły i odwagi w ich życiu, aby przezwyciężyli swoje problemy.”

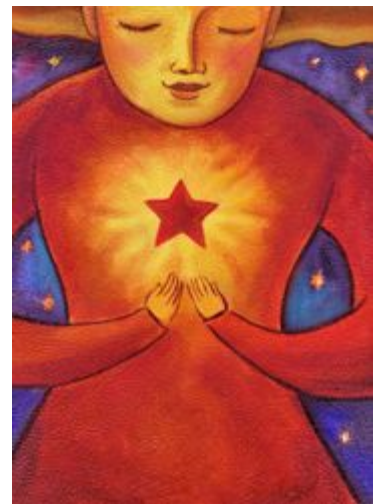
Najbardziej podstawowym pragnieniem wszystkich ludzi jest żyć szczęśliwie. Jednak ludzkie społeczeństwo jest ukształtowane przez siły, które działają mocno przeciwko temu podstawowemu pragnieniu: od wszechobecnej przemocy, przez bezmyślną dewastację środowiska, po eksploatację (wyzysk), które tworzą tak głęboką nierówność pomiędzy ludźmi.

Buddyzm rzuca światło na wewnętrzną dynamikę ludzkiego życia, która prowadzi nas do stworzenia tak niepożądanego rzeczywistości. Jednym z najbardziej zgubnych i najsilniejszych pragnień, obecnych w ludzkim życiu, według myśli Buddyjskiej, jest pragnienie władzy nad innymi, chęć podporządkowania innym ludzi własnej woli. W tych warunkach ego wyraża się w sposób nieopanowany i destrukcyjny, traktując innych po prostu jako środek do osiągnięcia swoich samolubnych celów.

Buddyzm symbolicznie uosabia ten wyzyskujący, autorytarny impuls, jako Króla Demonów Szóstego Nieba. Jego ślad jest widoczny wszędzie na świecie. Rozpoznając niepohamowanie tego impulsu, Nichiren, XIII-sto wieczny założyciel Buddyzmu, praktykowanego przez SGI, opisał świat, jako królestwo króla demonów, a wszystkich ludzi, jako będących pod panowaniem tego demona.

Ale jeśli natura ludzka jest przyczyną naszych najstraszniejszych globalnych problemów, to jest ona także źródłem podstawowego rozwiązania. Równoważną siłą dla destrukcyjnego aspektu ludzkiej natury i cierpienia, które ono powoduje, jest współodczuwanie. Współodczuwanie, poczucie solidarności z innymi – z całym życiem – powstające z pragnienia wzajemnego szczęścia i rozwoju, jest sercem i źródłem Buddyzmu.

W oryginalnych sanskryckich tekstach buddyjskich, koncepcja współodczuwania jest opisana słowami *maitri* i *anukampa*. *Maitri* oznacza rodzaj wspólnoty z innymi; *anukampa* opisuje głęboką empatię, która powstaje podczas spotkania z cierpieniem, i która powoduje



działanie. Buddyjskie współodczuwanie mogłoby być więc zwięźle opisane, jako pragnienie ulżenia w cierpieniu i dania radości.

Współodczuwanie jest często rozumiane jako coś pokrewnego do litości, ale o ile litość może być protekcyjna, o tyle współodczuwanie wypływa z poczucia równości i wzajemnego połączenia życia. Współodczuwanie jest zakorzenione w szacunku dla wrodzonej godności życia – naszego własnego i innych – i pragnienia, aby zobaczyć, że ona zwycięża. Jak pisze Prezydent SGI Daisaku Ikeda, „Prawdziwe Buddyjskie współodczuwanie nie ma nic wspólnego z sentymentalnością, czy zwykłą litością. Tak jest, ponieważ sentymentalność lub zwykła litość nie mogą pomóc drugiej osobie osiągnąć w życiu zwycięstwa; nie mogą naprawdę ulżyć w cierpieniu i dodać radości.”

Ponieważ w szczerym współodczuwaniu chodzi o wzmocnienie innych, pomoc w odblokowaniu siły i odwagi w ich życiu, aby przezwyciężyli swoje problemy, może czasami wydawać się surowe lub sprzeczne. Na przykład, chociaż rozwiązanie za kogoś trudnej sytuacji może się wydawać współodczuwaniem, to jeśli w ten sposób uczynimy go słabszym i mniej samodzielnym, to nie przyczynimy się do jego rzeczywistego szczęścia w życiu. Sednem współodczuwania jest wzmocnianie.

Wysiłek, aby udzielić innym zachętę, skuteczną w ich konkretnych okolicznościach, jest tym, co aktywuje mądrość. Współodczuwanie i mądrość są więc blisko spokrewnione. Co więcej, nawet niewielki akt dobroci wymaga pewnej odwagi.

Nichiren ustanowił praktykę czantowania Nam-moho-renge-kyo, jako praktyczny środek, umożliwiający ludziom wydobyć siłę i bogatego potencjału ich człowieczeństwa oraz życie z pewnością siebie i radością. Dzielenie się tą praktyką z innymi jest więc najbardziej podstawowym aktem współodczuwania dla praktykujących Buddyzm Nichirena.

Przekształcenie społeczeństwa może się dokonać tylko poprzez przekształcenie ludzkich serc. Życie oparte o współodczuwanie oznacza głęboką wiarę w nieświadomiony potencjał innych i własny. W obliczu własnej porażki i z powodu głupoty łatwo jest zrezygnować z siebie i innych; taka utrata wiary w człowieczeństwo jest typowa dla naszego dzisiejszego, trudnego świata. Nieustanne wierzenie i wzmocnianie tej wewnętrznej dobroci oraz potencjału życia naszego i innych, jest sercem filozofii Buddyzmu Nichirena. Jest to także podstawą silnego optymizmu, na którym wszyscy ludzie mogą oprzeć swoje działania, aby spowodować pozytywną zmianę w naszym świecie.

[Dzięki uprzejmości SGI Quarterly z lipca 2010]